

Protokół nr 6/11
z posiedzenia Komisji Finansów i Skarbu Miasta
w dniu 15 lutego 2011 roku

Na ogólną liczbę 16 członków w posiedzeniu uczestniczyło 14 zgodnie z listą obecności

W posiedzeniu nie uczestniczyli radni:

1. Bogumiła Olbryś
2. Henryk Piekarski

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń.
2. Zapoznanie się i analiza przedłożonego przez Prezydenta Bilansu otwarcia.
3. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Alicja Konopka - Przewodnicząca Komisji. Zauważyła następnie, że jest niepokojące to, iż Prezydenci mają ważniejsze sprawy, niż praca w samorządzie. Jest rzeczą niedopuszczalną, aby Prezydent nie znalazł czasu na pracę w samorządzie.

Poprosiła następnie o uwagi do proponowanego porządku.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do zaproponowanego porządku posiedzenia i Komisja 14 głosami za przyjęła porządek jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do protokołów z 4 i 5 posiedzenia.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu Nr 4/11 i przyjęli go 14 głosami za, jednogłośnie.

Członkowie Komisji nie zgłosili również uwag do Protokołu Nr 5/11 i przyjęli go 14 głosami za, jednogłośnie.

Ad. 2

Przewodnicząca otwierając dyskusję poprosiła o wypowiedzenie się w sprawie bilansu.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos poinformowała, że materiały otrzymała prawdopodobnie w dniu wczorajszym wieczorem. Wcześniej sprawdzała bowiem skrzynkę i nic nie było. Gdyby nie spotkała się z radnym Wojtkowskim, to w ogóle by nie wiedziała, że jest. Nie miała więc czasu aby zapoznać się z materiałem i móc wypowiadać się. Uważa, że goniec dostarczający korespondencje powinien dostarczyć je do rąk, a jeżeli już wrzuca do skrzynki do domofonem o tym poinformować.

Radny Andrzej Wojtkowski poinformował, że materiały otrzymał o godz. 20.00, nie jest więc w stanie dyskutować nad bilansem.

Przewodnicząca zabierając głos zauważyła, że prawdopodobnie dyskusja odbędzie się na sesji. Zwróciła jednak uwagę, że nawet gdyby członkowie chcieli analizować, to nie mają nawet komu zadawać pytań typu dlaczego został zlecony ten

bilans, jaki był jego cel, ponieważ nie jest to wyeksponowane w przedłożonym materiale. Zwróciła uwagę, że z poprzedniej kadencji są dwie analizy finansowe i z tamtych materiałów wiadomo na czym autorzy opierali się, w tym przypadku nie ma nic. Nie wie więc czemu miał on służyć, na podstawie jakich materiałów został stworzony, co z tego wynika i czemu za to trzeba zapłacić.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos stwierdził, że udało się jemu przeanalizować materiał tylko częściowo, ale to opracowanie daje jemu ogólny obraz tego, co dzieje się w Urzędzie Miejskim, co dzieje się w mieście, jakie są inwestycje, jak były pozyskiwane środki. Zauważył, że w zakresie, która go interesowała pozyskanie środków jest znikome, a wręcz nic. Podkreślił, że w jednym z działów w ciągu całej kadencji nie został przygotowany ani jeden wniosek o dotacje z programów rozwoju województwa. Można było pozyskać środki na rewitalizację parków, czy też inne sportowe i turystyczne rzeczy. Materiał ten zawiera pewne wskazówki, a co Prezydent z tym robi, to duży znak zapytania.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos przytoczył zapis z bilansu, w którym mowa z czego korzystano. Zwrócił następnie uwagę, że autorzy korzystali z tego, co mieli dostępne.

Radna Alicja Konopka zabierając głos stwierdziła, że jeżeli robiony jest bilans otwarcia, to powinien on być wiarygodny. Zwróciła uwagę, że w materiale tym nie ma słowa ani o RIO, ani o budżecie, czy też planach finansowych.

Radny Andrzej Grzymała poprosił Panią Skarbnik o informację, czy był już kiedykolwiek robiony bilans otwarcia.

Skarbnik Miasta poinformowała, że był robiony przez Prezydenta Brzezińskiego, był to bardzo krótki bilans, który mówił o tym jaki jest stan zadłużenia, jaki jest stan zobowiązań bieżących, wymagalnych, jaka jest sytuacja ogólna zastanego stanu finansowego miasta.

Radna Elżbieta Rabczyńska poinformowała, że zapoznała się z przedłożonym materiałem, ale z tego, co rozumie, to aby był bilans otwarcia, powinien być bilans zamknięcia, który określiłby aktywa i pasywa miasta. Uważa, że być może jest to potoczna nazwa „Bilans otwarcia” ponieważ ona nazwałaby to „Raportem Urzędu Miasta” ponieważ ma to znamiona Raportu o stanie miasta. Zwróciła uwagę, że dokument ten zawiera kilka rozdziałów, które dotyczą spraw gospodarczych, spraw finansowych i w każdym z tych działów posiada pewne wątpliwości. Poprosiła następnie Panią Skarbnik, ponieważ w dziale dotyczącym finansów zabrakło jej informacji odnośnie ulg i zwolnień od podatku jednostek nie posiadających osobowości prawnej za lata 2007-2010, aby poinformowała jakie były zwolnienia, jakie były ulgi. Brak jej takiego zestawienia.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos zwrócił uwagę, że nikt nie jest w stanie odpowiedzieć, czy materiał ten jest tym, który był przed uwagami Prezydenta, czy po uwagach skorygowanych przez Prezydenta. Dla niego jest to istotna informacja, ponieważ nie wie, czy to będzie jeszcze korygowane, czy jest to ostateczna wersja, która radni będą dyskutować na sesji.

Przewodnicząca wyjaśniła, że z tego co jej wiadomo, to najpierw było to u Prezydenta, później w Edukatorze i zostały w nim uwzględnione uwagi Prezydenta.

Radny Witold Chudziński zabierając głos stwierdził, że zapoznał się z Bilansem otwarcia i osobiście podzieliłby go na 3 części; pierwsza - to podsumowanie kadencji, tj. pokazanie co zrobiono i skrytykowanie tego, co nie zrobiono. On skupił się na sprawach inwestycyjnych i zauważył, że sprawy inwestycyjne nie są nigdzie poruszone. Nie wyciągnięto żadnych wniosków. Zauważył, że była mowa, iż dofinansowanie pływalni będzie w 50%, dochodzi do rozliczenia i okazuje się, że dofinansowanie wynosi 33%. Dodał, że były planowane

dotatkowe środki na modernizację stadionu, raptownie środki wzrastają, mówi się o zmianie przepisów bezpieczeństwa. Uważa, że inwestycja trwała 2 lata, przez ten czas można było więc przewidzieć te kwestie. Jego zdaniem wszystkie te kwestie powinny być ujęte w bilansie otwarcia, każda inwestycja powinna być oceniona.

Przewodnicząca zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że dla niej nie jest to żaden bilans otwarcia. Jeżeli podaje się, jakie inwestycje były realizowane w poszczególnych latach, to nie jest to bilans otwarcia, ale informacja, to było i wszyscy o tym wiedzą. Radnym chodziło o coś zupełnie innego, o to jaki jest stan finansów miasta, jakie są wnioski, w którym kierunku należy iść, w których przypadkach wydatki ograniczać, a w których zwiększać. Materiał ten zawiera raczej analizę. Zauważyła, że wyniki ukazane w bilansie otwarcia świadczą nawet o dobrej sytuacji finansowej miasta, a później próbuje się te wyniki skierować w innym kierunku, aby pokazać, że jest źle, po czym na końcu pokazuje się, że wcale jest dobrze. Jeszcze raz podkreśliła, że brak jest informacji na podstawie jakich dokumentów dokonano analizy finansowej. Nigdzie nie ma mowy o RIO, czy też Ministerstwie Finansów, jest za to stwierdzenie faktów, jaki jest wykaz jednostek funkcjonujących w mieście. Zauważyła, że jeżeli chodzi o strukturę organizacyjną, to zwrócono uwagę, że zbyt mało kompetencji posiada Sekretarz Urzędu. Zastanawia się, czy jest to istotna informacja dla bilansu otwarcia.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos w dyskusji potwierdził, że jak pozostali otrzymał materiał w dniu wczorajszym i zgadza się ze stwierdzeniem, że materiał ten nosi bardziej znamiona raportu, niż bilansu. Obejmuje on lata 2006 - 2010 i obejmuje dane dotyczące funkcjonowania Urzędu w sensie ilości wydziałów oraz wnioski, a na koniec są rekomendacje, które należałoby bardziej przeanalizować, na to potrzeba jednak czasu.

Radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do zapisów dotyczących turystyki i produktu turystycznego, chciałby dowiedzieć się, co w Łomży jest produktem turystycznym. Odnosząc się do współpracy partnerskiej zwrócił uwagę, że bardzo dużo jest powiedziane o zawartych umowach z podmiotami zagranicznymi. W jednych przypadkach współpraca ta jest realizowana, w innych zaprzestano i znów dużo mówi się o turystyce. Chciałby więc coś się na ten temat dowiedzieć.

Elżbieta Rabczyńska zabierając głos stwierdziła, że w jej pojęciu nie jest to materiał, który służyłby do opracowania budżetu na rok 2011. Uważa, że analizować go można w trybie późniejszym, natomiast w związku z tym, że w dniu jutrzejszym jest sesja, na której odbędzie się pierwsze czytanie budżetu na 2011 rok, to jej zdaniem Komisja Finansów i Skarbu Miasta powinna się przygotować.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos poddała pod rozważenie, czy jest sens dalszego zadawania pytań, skoro nikt nie jest w stanie na nie odpowiedzieć.

Przewodnicząca odpowiadając zgodziła się z wypowiedzią radnej Mężyńskiej. Zastanawia się jednak, czy Prezydent będzie obecny na sesji i czy będzie kogo pytać. Uważa, że dalsza dyskusja nie ma sensu. Dodała, że miała nadzieję, iż materiał ten pomoże w kształtowaniu budżetu, że pomoże określić Komisji, czy jest potrzeba ograniczania wydatków, czy trzeba ograniczać inwestycje, czy iść bardziej proinwestycyjnie, czy miasto na to stać. Podkreśliła, że niestety bilans ten nic nie wnosi.

Radny Zbigniew Prosiński zabierając głos stwierdził, że jego zdaniem może pomóc w tym, żeby po przeanalizowaniu zapisów dotyczących promocji i pomocy o przedsiębiorcom zastanowić się czy np. środki na promocje zwiększyć, czy też zmniejszyć, bo nie działa to jak powinno. Przez całą kadencję nie udało się nikogo zainteresować, a więc pieniądze są jego zdaniem „wyrzucone”. Uważa więc, że materiał ten może radnym pomóc, należy go tylko na spokojnie przeanalizować.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos stwierdził, że poszczególne części tego bilansu wskazują zaniedbania poprzednich władarzy miasta i wskazują na marnowanie pieniędzy, chociażby w tym, o czym mówił radny Prosiński. Zauważył, że rozmowy w sprawie pozyskania inwestora były prowadzone z wieloma inwestorami zagranicznymi. Zauważył, że było przygotowywanych wiele projektów, które później nie wchodziły, ponieważ zawierały błędy merytoryczne.

Przewodnicząca zasugerowała, aby zaprosić autorów bilansu oraz Prezydentów poprzedniej kadencji oraz Przewodniczącego Rady. Jej zdaniem nie można tak sobie mówić, jeżeli są zarzuty, to muszą być konkretne i osoby, którym te zarzuty są stawiane muszą mieć szansę wyjaśnień. Dodała, że to, o czym mówił radny Grzymała z posiadanych przez nią wiadomości nie wynika to z żadnych błędów. Wnioskowałaby więc aby na jutrzejszą sesję zaprosić przynajmniej Prezydentów z poprzedniej kadencji. Zauważyła, że jeżeli Rada dokonywała oceny wykonania budżetu i była ona również przez RIO oceniana, to albo te instytucje są do niczego, albo należy liczyć się z ich opinią.

Kierownik Biura wyjaśniła, że nie jest możliwe zaproszenie w chwili obecnej, ponieważ nie posiada telefonów byłych Prezydentów.

Radny Zbigniew Prosiński prosi o powrót do dyskusji na temat, a następnie zwrócił uwagę, że materiał wskazuje, że praca poszczególnych wydziałów nie była właściwa i wskazuje błędy np. że nie były przez całą kadencję pozyskiwane środki.

Przewodnicząca Komisji odnosząc się do tego wskazała zapisy, które mówią zupełnie coś innego, że wykorzystywano w dużym stopniu fundusze unijne.

Radna Hanka Gałązka zabierając głos potwierdziła wypowiedź Przewodniczącej zwracając uwagę, że jest zainteresowana tym, kto podawał informacje, ponieważ nie są one wiarygodne, następnie odniosła się do współpracy z organizacjami pozarządowymi, cytując zapisy w tej sprawie z bilansu. Odnosząc się następnie do porozumienia 1994 r. ze Wspólnotą Polską. Zwróciła uwagę, że jest to bzdura, ponieważ Wspólnota Polska nie jest miastem. Potwierdziła, że w tym roku było zawarte porozumienie z Nowogradem Wołyńskim, Łomżą i Solecznikami. Pamięta, że był wyjazd do Nowogrodu Wołyńskiego i na tym koniec i nic się w tym zakresie nie dzieje. To co robi, to robi Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Odnosnie współpracy z Solecznikami, to w tym przypadku wszystko co się działo było organizowane i finansowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Nie zgadza się więc z wieloma informacjami.

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos stwierdziła, że w jej przekonaniu dokument ten nie jest dokumentem, ponieważ nikt tego bilansu nie podpisał, ani autorzy, ani osoba, która go zatwierdziła. Dla niej jest to materiał – brudnopis.

Przewodnicząca poprosiła Panią Skarbnik o informację, ile ten dokument kosztował.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że dokładnie nie pamięta, ale jest to ok. 15 tys. zł.

Radny Janusz Mieczkowski zwrócił uwagę, na podane na str. 112 wskaźniki, nie jest w stanie ich zrozumieć.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos zwrócił uwagę na zapisy dotyczące organizowanych imprez sportowych. Jego zdaniem zapisy mówiące o tym, że imprezy sportowe zaliczone są do imprez o niskiej randze. Dla niego są to zapisy krzywdzące i wszystkich organizujących te imprezy. Zwrócił uwagę, że wśród tych imprez są Igrzyska Polonijne, a nie jest to mała impreza.

Radna Hanka Gałązka dodała, że co roku o środki na organizację Igrzysk Polonijnych pisze wniosek do Ministerstwa Sportu i otrzymuje na ten cel środki. Jest to bardzo wielka promocja miasta, tym bardziej, że w TV Polonia jest zawsze półgodzinny program na ten temat. Uczestnicy Igrzysk pojawiają się w koszulkach okolicznościowych wydawanych na tą okoliczność i promują miasto. Uważa więc, że jest to w ten sposób zapisane, ponieważ są to imprezy organizowane przez organizację pozarządową, a nie przez miasto.

Radny Andrzej Grzymała zabierając głos zwrócił uwagę, że w opracowaniu wyczytał, że pieniądze i roszczenia mieszkańców Łomży i rozprawy których było sporo spowodowało, że nie zabezpieczono pieniędzy na ten cel.

Przewodnicząca zabierając głos poprosiła Skarbnik Miasta o odpowiedź na pytanie dotyczące zapisów ze strony 98, który następnie przytoczyła. Prosi o wyjaśnienie co ten zapis znaczy.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że oznacza to, iż w danym roku dochody zostały wykonane ponad plan. Czyli w momencie realizacji były one wyższe niż zostały zaplanowane. Jest wskazane, że jest to tendencja zwykła, ponieważ miała ona miejsce przez okres 3 lat. Jest to dobre zjawisko. Dodała, że dobra sytuacja była do roku 2008, później zaczęła się zmieniać i od 2009 r. trend zaczął się zmieniać i okazał się spadkowy.

Radny Witold Chudziński zwrócił się z zapytaniem, czy autorzy tego bilansu będą obecni na sesji.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że dotychczas w przypadku wcześniejszych materiałów ich twórca tj. dr Sierak był obecny podczas ich prezentacji. Być może będą i ci autorzy.

Radny Andrzej Grzymała zastanawia się, komu ten materiał był potrzebny. Przewodnicząca odpowiadając stwierdziła, że jej zadaniem powinien on służyć samorządowi. Zauważyła, że to Rada uchwała budżet.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos zauważyła, że bilans powinien zawierać konkretne dane dotyczące strony dochodowej i wydatkowej oraz w uzasadnieniu opisane poszczególne dane. Uważa więc, że na sesji, jeżeli nawet twórców nie będzie Prezydent będzie w stanie odpowiedzieć na poszczególne pytanie, ponieważ autorzy zdali relację Prezydentowi i udzielili szczegółowych wyjaśnień. Następnie zaproponowała, aby Komisja dyskusję zakończyła wnioskiem. Odnosząc się do propozycji radnej Rabczyńskiej aby Komisja zajęła się przygotowaniem dyskusji do pierwszego czytania budżetu zauważyła, że komisja powinna była otrzymać odpowiedź Prezydenta na zgłoszone wnioski do budżetu.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że wiążące są dla prezydenta wnioski złożone przez Komisje Finansów, a na dzień dzisiejszy Komisja nie otrzymała na nie odpowiedzi. Zwróciła uwagę, że na pierwsze czytanie nie jest to jeszcze potrzebne, ponieważ mogą być jeszcze zgłaszane wnioski.

Radny Janusz Nowakowski zabierając głos odnośnie bilansu otwarcia poprosił, aby radni nie robili z niego materiału od którego zależy przyszłość miasta, czy też uchwalenie budżetu. Dodał, że bez względu na to, czym skończy się dyskusja, to nie będzie ona miała wpływu na to, jakie decyzje Rada będzie podejmowała przy planowaniu budżetu. Jest to wyłącznie obraz różnych sytuacji i dla niego to, co jest w tym materiale zawarte było znane, ponieważ jako radny znał te sprawy. Jest to dokument, który posiada wartość informacyjną i nie będzie miał wpływu na zmianę sytuacji. Jeżeli chodzi o zawarte w nim wnioski, to zwrócił uwagę, że są to wnioski typu, mniej wydatków, więcej dochodów.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że zgadza się z wypowiedzią radnego Nowakowskiego, zastanawia się tylko po co było to robione, ponieważ jest to „sztuka dla sztuki” i szkoda pieniędzy.

Radny Witold Chudziński zabierając głos stwierdził, że w 50% zgadza się z wypowiedzią radnego Nowakowskiego. Jeżeli chodzi o drugie 50%, to uważa, że Prezydent, gdy coś nie będzie wychodziło będzie odnosił się do tego materiału i mówił, że wskazywał na różne sprawy w tym materiale.

Radny Janusz Nowakowski zabierając ponownie głos dodał, że pamięta rok 2002, kiedy to następna kadencja nowych władz zaczynała się od tego, że trzeba zrobić bilans. Chodziło o to, aby wskazać, jak poprzednicy zostawili miasto w złym stanie. Wówczas dr Sierak i dr Ziółkowski przedstawić to i okazało się, że nie było to tak źle, jak się przedstawiało w kampanii wyborczej, czy jak się mówiło ludziom. Dodał, że ta sytuacja przypomina jemu tamtą. Proponuje, aby radni zajęli się w końcu sprawami, które mają pokazać, co zacząć robić i skupić się na tym, co mówi Prezydent, że przygotuje wykaz zadań, które są najważniejsze, przede wszystkim chodzi o ulice gruntowe, które zawsze będą stanowiły kość niezgody, gdyż zawsze nie starcza na wszystko środków. Ważną sprawą jest więc usystematyzowanie wszystkich potrzeb i opisanie tego. Uważa więc, że za to należy „ścigać” Prezydenta, a nie za to, czy jest to bilans otwarcia. Zauważył, że trzy sesje stracono na dyskusji nie nad tym, jak miasto ma wyglądać, ale na temat bardziej formy, niż treści.

Przewodnicząca odnosząc się do wypowiedzi radnego Nowakowskiego stwierdziła, że nie przypomina sobie aby tak było w roku 2002.

Radny Witold Chudziński zabierając głos przypomniał radnemu Nowakowskiemu, że w tym czasie był zaciągany kredyt na budowę oczyszczalni ścieków, ale tamtej sytuacji finansowej nie można porównywać z obecną. Wówczas był to jedyny kredyt. Dodał, że wykorzystywano ponadto środki z różnych grantów między innymi duńskiego.

Skarbnik Miasta odnosząc się do sytuacji roku 2002 wyjaśniła, że sytuacja finansowa budżetu była taka, zaciągnięta pożyczka w wysokości 26 mln. zł z NFOŚ i 2 mln. z WFOŚ. Odsetki, które zostały przyjęte w tamtym okresie były bardzo korzystne dla miasta. Niestety w roku następnym sytuacja zmieniła się i banki zaczęły stosować mniejsze oprocentowanie, natomiast oprocentowanie NFOŚ w stosunku do banków było bardzo wysokie. Stąd odsetki od tej pożyczki były dość duże. Przez okres 2 lat nie były realizowane zadania inwestycyjne w dużym formacie, były to wartości 2 mln zł. Przez 2 lata zrealizowano inwestycje w wysokości 45 mln zł, to przez następne 2 lata były to inwestycje na kwotę 2 mln zł – 3 mln zł. Stąd sytuacja była zastanawiająca, i rozważano co zrobić, aby zmniejszyć zobowiązania bieżące i przekazać środki na inwestycje. Raport, który przygotował dr Sierak wskazał, że muszą być ograniczenia w oświacie, ponieważ był to największy dział, „zjadający” budżet. W związku z tym tam poszły pewne ograniczenia i w 2003 roku zwolniono ok. 200 nauczycieli, którzy przeszli na emerytury. Dodała, że każda złotówka uzyskana z zewnątrz była błogosławieństwem, ponieważ powiększała budżet.

Radny Witold Chudziński zwrócił uwagę, że w chwili obecnej środki własne na inwestycje pokrywa się kredytem.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że taki jest w chwili obecnej przepis. Kiedyś mówiło się, że od dochodu odejmuje się spłatę i to co zostaje jest wydatkiem. W chwili obecnej jest inaczej, mówi się, że z dochodów bieżących finansuje się wydatki bieżące, w tym spłatę odsetek od kredytu. Finansuje się również wartość inwestycji, natomiast nie można spłacać kredytów, mają zaciągać kredyty na spłatę kredytu.

Radny Jan Bajno odnosząc się do przedłożone materiały zauważył, że oczekiwania w tym zakresie radnych były trochę inne, natomiast Rada była trochę sprowokowana, gdyż pierwsze wypowiedzi Prezydenta Czerniawskiego mówiły o tym, aby poczekać z uchwalaniem budżetu na nowy rok, aż przedłoży bilans otwarcia. Dodał, że bilans przeanalizował pobieżnie, ale jego zdaniem jest to zbiór informacji, które radni posiadają z różnych źródeł, z tym, że posiadają źródła pochodzenia. Zwrócił uwagę, że radni w niedługim czasie złączą pracować nad realizacją budżetu za rok 2010, już pracowali za półrocze 2010. Nie wie na ile komu ta informacja w takim kształcie będzie pasowała, ale aby było to bardziej czytelne to gdyby była grupa tematyczna np. gospodarka gruntami, czy inwestycje i po każdym temacie wnioski, wówczas byłoby to ukierunkowanie dla radnych. Nie wie, czy jest to dokument, który będzie pomocny dla radnych, uważa, że raczej nie. Uważa, że każdy powinien kierować się własnym rozumem. Dodał, że nie jest dobrą praktyką, gdy przejmując zakład robi się bilans otwarcia. Jest to jego zdaniem ciągłość działania i w trakcie dokonywać zmian. Uważa, że nie należy w przyszłości praktykować takich działań. Zwrócił uwagę, że w dniu jutrzejszym na sesji jest pierwsze czytanie budżetu i temu należy się przyjrzeć i na tym skupić uwagę. Zauważył, że jeżeli chodzi o obecność autorów na sesji, to uważa, że skoro Prezydent jest zaproszony, to i oni powinni czuć się zaproszeni.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos w dyskusji stwierdziła, że jej zdaniem Komisja powinna na sesji zaprezentować stanowisko. Uważa, że należy zawrzeć w nim pytania, na które Prezydent powinien odpowiedzieć.

Radny Andrzej Wojtkowski zabierając głos w dyskusji stwierdził, że dla niego jako nowego radnego materiał ten zawiera wiele informacji, o których nic nie wiedział. Niektórymi jest zaskoczony i dziękuje za nie. Uważa, że zbyt wcześnie Komisja pracuje nad poprawkami do budżetu. Uważa, że pierwszym rzędem powinno być to, a dopiero później poprawki. Następnie przytoczył z bilansu zapisy dotyczące rozwoju gospodarki.

Rada Wanda Mężyńska kontynuując wypowiedź zaproponowała, aby w zadane w stanowisku pytania brzmiały:

1. Komu ma służyć przedstawiony radnym bilans, jaki był cel jego sporządzania i czy został osiągnięty?
2. Z jakich materiałów korzystała firma sporządzająca bilans otwarcia?
3. Czy tworząc bilans firma posłużyła się także dokumentami Regionalnej Izby Obrachunkowej?
4. Kto z pracowników Urzędu Miejskiego w Łomży udzielał informacji, o czym wspomina się niejednokrotnie w bilansie i jaki przyjęto klucz przy doborze informatorów?

Radna Elżbieta Rabczyńska zabierając głos zwróciła uwagę, że Prezydent w kampanii wyborczej obiecał, że będzie bilans otwarcia i słowa dotrzymał. Bilans jest jawny, [podany do publicznej wiadomości. Zauważyła, że większość mieszkańców nie posiadała takich informacji, jakie zostały zawarte w tym opracowaniu. Dodała, że nie każdy tak jak radni ma możliwość dyskusji nad tym dokumentem. Następnie poprosiła Przewodniczącą aby przybliżyła, jak będzie wyglądało pierwsze czytanie budżetu.

Przewodnicząca Komisji wyjaśniła, że przedstawi procedury, ale w pierwszej kolejności podda pod głosowanie wnioski radnej Mężyńskiej o skierowanie do Prezydenta zapytań następującej treści:

1. Komu ma służyć przedstawiony radnym bilans, jaki był cel jego sporządzania i czy został osiągnięty?
2. Z jakich materiałów korzystała firma sporządzająca bilans otwarcia?

3. Czy tworząc bilans firma posiłkowała się także dokumentami Regionalnej Izby Obrachunkowej?
4. Kto z pracowników Urzędu Miejskiego w Łomży udzielał informacji, o czym wspomina się niejednokrotnie w bilansie i jaki przyjęto klucz przy doborze informatorów?

Komisja w wyniku głosowania 14 głosami za, przy 0 przeciwnych i 0 wstrzymujących wniosek przyjęła.

Przewodnicząca odpowiadając na zapytanie radnej Rabczyńskiej wyjaśniła, że pierwsze czytanie budżetu jest to przedstawienie projektu budżetu. Zazwyczaj prezentuje to Prezydent, bądź upoważniony pracownik, zazwyczaj jest to Skarbnik Miasta. Po tym odbędzie się luźna dyskusja i zgłaszanie wniosków przez radnych. Następnie Prezydent ustosunkowuje się do tych wniosków. Po otrzymaniu materiałów od Prezydenta Komisja spotka się i wypracuje stanowisko w sprawie projektu budżetu, w oparciu o posiadane materiały.

Wojciech Winko – przedstawiciel prasy poprosił Komisję o odniesienie się do materiału Prezydenta, w którym to materiale Prezydent odniósł się do wniosków Komisji. Czy ma rozumieć, że ta odpowiedź nie trafiła jeszcze do Komisji.

Przewodnicząca odpowiadając stwierdziła, że chyba było to niezrozumienie ze strony Prezydenta, który być może nie do końca zapoznał się z procedurą. Wyjaśniła, że w poszczególnych posiedzeniach Komisji uczestniczyli pracownicy Urzędu i notowali. W posiedzeniach uczestniczyli Sekretarz Miasta, Audytor coś notowali i z tego zrobili wnioski. Natomiast wiążące dla Prezydenta są wnioski przegłosowane przez Komisję Finansów i Skarbu Miasta.

Radny Jan Bajno zabierając głos zwrócił uwagę, że w materiale tym jest zapis typu, że wniosek taki i taki został przyjęty. Zauważył, że aby miało to moc prawną musi być sporządzone w formie autopoprawki Prezydenta. dodał, że wnioski, które były zgłaszane Komisja przekazała Prezydentowi, jeżeli Prezydent ustosunkowuje się do tego i pisze przyjmuje, bądź nie przyjmuje. Jeżeli przyjmuje, to zgłasza autopoprawkę do budżetu.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że Prezydent odniósł się do wniosków radnych zgłaszanych na poszczególnych komisjach. Odpowiedzi zostały przekazane poszczególnym komisjom oraz do Biura Rady, został bowiem przygotowany spis wszystkich wniosków i na to została przekazana odpowiedź. Dodała, że 26 stycznia na posiedzeniu Komisji Finansów z udziałem Przewodniczących wszystkich Komisji wnioski te były analizowane jeszcze raz i Komisja określiła priorytety, które mają być przede wszystkim realizowane. Prezydent ma odnieść się do tych wniosków, prawdopodobnie jeszcze na tej sesji, natomiast autopoprawka zostanie przekazana radnym po pierwszym czytaniu budżetu, ponieważ mogą zostać jeszcze zgłoszone wnioski.

Przewodnicząca zwróciła się do Skarbnik Miasta z prośbą, aby autopoprawka została przekazana radnym w miarę szybko, aby Komisja mogła jeszcze w poniedziałek spotkać się i wypracować stanowisko.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że w piątek materiał zostanie przekazany.

Ad. 3

Komisja ustaliła, że posiedzenie w sprawie wypracowania opinii w sprawie budżetu na 2011 rok odbędzie się w poniedziałek 21.02 o godz. 17.00.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Przewodnicząca Komisji

Alicja Konopka

Stanowisko
Komisji Finansów i Skarbu Miasta
z dnia 15 lutego 2011 r.

w sprawie Bilansu Otwarcia kadencji 2010 -2014

Komisja Finansów i Skarbu Miasta przedłożony przez Prezydenta Bilansu Otwarcia kadencji 2010 -2014 analizowała na posiedzeniu w dniu 15 lutego 2011 roku i po jego analizie prosi Prezydenta o odpowiedź na następujące pytania:

5. Komu ma służyć przedstawiony radnym bilans, jaki był cel jego sporządzania i czy został osiągnięty?
6. Z jakich materiałów korzystała firma sporządzająca bilans otwarcia?
7. Czy tworząc bilans firma posiłkowała się także dokumentami Regionalnej Izby Obrachunkowej?
8. Kto z pracowników Urzędu Miejskiego w Łomży udzielał informacji, o czym wspomina się niejednokrotnie w bilansie i jaki przyjęto klucz przy doborze informatorów?

*Przewodnicząca
Komisji Finansów i Skarbu Miasta*

Alicja Konopka